

Sygn. akt I ACa 212/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak (spr.) SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w B.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 533/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

UZASADNIENIE

K. B. wniósł o zobowiązanie Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...)w B. do zamieszczenia przeprosin na stronie internetowej Lex N. (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią, o treści: „Wyrażam ubolewanie, że(...) dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana K. B. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu K. B. szkody niematerialne serdecznie przepraszam”. Domagał się również zasądzenia od pozwanego kwoty 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 5.000 zł na cel społeczny organizacji (...). Wskazał, że podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie

Karnym w B. zostały naruszone jego dobra osobiste, w ten sposób, że powierzchnia cel nie spełniała standardu 3 m⁽²⁾ powierzchni mieszkalnej na osobę, a znajdujące się w nich kąpiki sanitarne nie były dostatecznie oddzielone od powierzchni mieszkalnych. Dodał, że w okresie letnim i zimowym cele nie były wietrzone i panował w nich półmrok, opieka medyczna była nieprofesjonalna, zbyt mały był przydział środków czystości, oraz miał ograniczony kontakt telefoniczny z rodziną. Ponadto twierdził, że na skutek kontaktów z Kancelarią (...) był zastraszany i szantażowany przez funkcjonariuszy zakładu karnego, jak również zaczęły ginąć jego rzeczy osobiste. W jego ocenie działania i zaniechania administracji więziennej doprowadziły do rażącego naruszenia dóbr osobistych w postaci: czci, prawa do prywatności i intymności.

W piśmie z dnia 13 grudnia 2016 r. wskazał, że oczekuje następujących przeprosin od pozwanego: „Ja, M. D. (...) w B. szczerze przepraszam K. B. i ubolewam nad tym, że przebywał w tutejszym ZK w warunkach bardzo złych, jak również za niegodne traktowanie Pana B.”.

Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w B. wniósł o odrzucenie pozwu w części dotyczącej zarzutów powoda odnośnie niewłaściwej opieki medycznej, z uwagi na zawisłość sporu o to roszczenie przed Sądem Rejonowym w Olsztynie (sygn. akt X C 1381/14) oraz wniósł o oddalenie powództwa w pozostałej części. Zaprzeczył, jakoby warunki odbywania kary pozbawienia wolności nie były zgodne z obowiązującymi w tej kwestii normami prawnymi. Dodał też, że powód miał zapewniony dostęp do telefonów, środków higieny, łaźni, zgodnie z porządkiem wewnętrznym i rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości. Miał także zapewnioną opiekę medyczną, dostęp do lekarzy oraz właściwe leczenie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie odmówił odrzucenia pozwu, oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.880 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

K. B. od dnia 31 maja 2012 r. odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w B. w oddziałach mieszkalnych: budynek (...) (oddziały numer(...)- cele małoosobowe), ((...) - cele wieloosobowe), budynek aresztu (oddziały mieszkalne numer (...)), budynek szpitala (oddział(...)), budynek (...) (oddział (...)). W tym czasie w poszczególnych celach nie zostały przekroczone dopuszczalne limity osadzonych, ani standard 3 m⁽²⁾ powierzchni mieszkalnej na osobę.

Blok zakwaterowania (...) powstał w latach 30 - tych XX wieku, ale wszystkie wieloosobowe cele posiadają wydzielone kąpiki sanitarne oraz wentylację grawitacyjną. W celach małoosobowych kąpik sanitarny oddzielała zasłonka materiałowa, a wentylowanie odbywa się za pomocą otworów okiennych. Wszystkie cele posiadają również do bieżącej wody. Zgodnie z ustalonym harmonogramem, osadzeni mogą korzystać z kąpoków gospodarczych, gdzie mogą m.in. pobrać ciepłą wodę.

W latach 2014-2015 w budynku (...) wykonano kompleksową termomodernizację, doprowadzono ciepłą wodę do wszystkich cel mieszkalnych, zabudowano kąpiki sanitarne w celach małoosobowych oraz wykonano wentylację mechaniczną.

Cele znajdujące się w budynku aresztu i budynku (...) (za wyjątkiem cel jednoosobowych) posiadają wydzielone kąpiki sanitarne, są wyposażone w wentylację grawitacyjną oraz mają zapewniony dostęp do ciepłej wody.

Kąpiele we wszystkich budynkach są realizowane na podstawie zatwierdzonego harmonogramu w łaźni ogólnej.

Każda z cel ma zapewniony dostęp do światła dziennego poprzez okno zabezpieczone kratą, siatką i blendą. Osadzeni otrzymują środki czystości oraz mogą korzystać na własny koszt z aparatów telefonicznych, zainstalowanych w oddziałach mieszkalnych (według grafiku). Ograniczeniu nie podlegają rozmowy z adwokatami, bądź radcami prawnymi ustanowionymi w sprawie.

Zdarza się, że w celach mieszkalnych pojawia się zagrożenie. Administracja zakładu podejmuje działania w celu likwidacji zmian. Cele mieszkalne są regularnie monitorowane pod względem stanu technicznego, stwierdzone lub zgłoszone przez osadzonych uszkodzenia są na bieżąco usuwane.

Powód miał zapewnioną opiekę lekarską. Był leczony z powodu bólu kręgosłupa, okresowo otrzymywał leki przeciwbólowe i przeciwzapalne. Ponadto otrzymywał leki R., P., polopirynę, detromycynę, leki psychotropowe. Był konsultowany okulistycznie oraz miał zapewnioną opiekę stomatologiczną.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wstępnie stwierdził jednak, że bezzasadny jest wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu w części dotyczącej niewłaściwej opieki medycznej wskazując, że w toczącej się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie sprawie o sygn. akt X C 1381/14 K. B. domaga się zasądzenia kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną zakażeniem salmonellą na skutek zaniedbań sanitarnych pozwanego. Brak jest zatem tożsamości roszczeń w obu sprawach w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Odnosząc się merytorycznie do żądania powoda Sąd wskazał, że zebrany w sprawie dowody w postaci dokumentów oraz zeznań świadków: A. W., P. D. i P. G., nie pozwalała na przyjęcie, iż podczas odbywania przez K. B. kary pozbawienia wolności w (...) w B. miały miejsce opisywane przez powoda działania naruszające jego dobra osobiste.

Przede wszystkim zauważył, że z przedłożonych przez zakład karny przeglądarki historii rozmieszczenia osadzonych i wykazu pomieszczeń wynikało, że powód nie przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna byłaby niższa niż 3 m². Sąd nie dopatrywał się podstaw do przyjęcia, że z uwagi na warunki socjalno-bytowe doszło do naruszenia praw powoda do poszanowania intymności i prywatności. Powód miał bowiem dostęp do działalności kulturalno-oświatowej, opieki medycznej środków higieny oraz mógł - zgodnie z ustalonym harmonogramem - korzystać z ciepłej wody i telefonu. Także wyposażenie cel było zgodne z wymogami stawianym przez przepisy szczególne, określające m.in. ilość światła.

Sąd zwrócił też uwagę, że zeznający w sprawie świadkowie nie potwierdzili, zarzutów powoda o brak oddzielenia kącików sanitarnych od pozostałej części celi. Wskazał, że choć część cel nie posiadała wydzielonych sanitariatów, ale wówczas kąciki sanitarne oddzielone były materiałową zasłoną, a od 2015 r. stałą przegrodą budowlaną. Warunki panujące w pozwanym zakładzie karnym nie odbiegały zatem zasadniczo od innych jednostek penitencjarnych i wszyscy osadzeni mieli zagwarantowaną możliwość godnego (humanitarnego) odbywania kar.

Reasumując stwierdził, że powód nie wykazał, iż doszło do naruszenia wskazywanych przez niego dóbr osobistych i w związku z tym na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił Sądowi I instancji naruszenie:

- art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez błędną ich wykładnię i zastosowanie;
- art. 233 § 1 k.p.c. przez nierozważenie w toku podejmowania decyzji procesowych wszystkich okoliczności.

Wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że do naruszenia przepisów prawa materialnego może dojść jedynie w razie poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych (błąd subsumcji) w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów dotyczących obrazu przepisów procesowych.

Tu zaś należy zaznaczyć, że w judykaturze utrwalone jest stanowisko, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga przede wszystkim wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest więc wystarczające wyrażenie samego przekonania strony o innej doniosłości dowodów, czy ich odmiennej ocenie, niż dokonana przez sąd, ale niezbędne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności obowiązkiem skarżącego jest wskazanie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Tymczasem autor apelacji takich zarzutów nie wyartykułował. Co więcej, nie podjął nawet próby wykazania, które z ustaleń kwestionuje oraz jakie dowody i z jakich przyczyn zostały - w jego przekonaniu - ocenione z uchybieniem przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Dlatego też, tak sformułowany zarzut naruszenia prawa procesowego, nie mógł odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku i został uznany za bezzasadny.

Niezależnie od tego wskazać należy, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy orzekł opierając się o przedstawione przez strony dowody, które zostały zrelacjonowane i poddane szczegółowej analizie. Omawiając zaoficerowane dowody wskazał i uzasadnił, które z nich uznał za wiarygodne i w jakiej części. Oceny i wnioski w ten sposób powzięte nie budzą zastrzeżeń od strony poprawności oraz logiki rozumowania, nie sposób zatem uznać, aby były one dowolne i skutkiem tego wadliwe. Dlatego też Sąd Apelacyjny zaaprobował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Nie było zatem podstaw do zakwestionowania, znajdujących oparcie w dokumentach i zeznaniach świadków, okoliczności dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności przez K. B..

Przechodząc do analizy poprawności zastosowanej w sprawie podstawy prawnej powództwa należy wskazać, że stanowiący materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, przepis art. 24 § 1 k.c., wymieniając przesłanki ochrony dóbr osobistych, którymi są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, determinuje jednocześnie w sposób logiczny kolejność rozpatrywania wystąpienia tych przesłanek. Każda z kolejno wymienionych wyżej przesłanek ma wobec wcześniejszej charakter wtórny, co oznacza, że potrzeba jej badania zachodzi dopiero po kategorycznym stwierdzeniu wystąpienia przesłanki wcześniejszej. Tym samym warunkiem badania naruszenia dóbr osobistych jest uprzednie stwierdzenie ich istnienia, z kolei stwierdzenie naruszenia dóbr otwiera drogę do rozważań w zakresie obalenia domniemania bezprawności tego naruszenia.

W niniejszej sprawie bezsporne było istnienie dóbr osobistych powoda w postaci czci, godności czy też prawa do prywatności i intymności, bowiem są one przymiotem każdego człowieka. Spór koncentrował się wokół ustalenia naruszenia wskazanych dóbr osobistych oraz bezprawnego charakteru tego naruszenia.

Mając zatem na uwadze jednoznaczną treść art. 24 § 1 k.c., Sąd Apelacyjny ponownie pragnie zaznaczyć, że w tej mierze Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Uzupełniając wskazać trzeba, że ciężar dowodu, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej (art. 6 k.c.). Osoba ta winna również podać, jakie dobro osobiste zostało naruszone (bądź zagrożone). Zatem to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, a nie jedynie uprawdopodobnienia faktów i zdarzeń, z którymi wiązał roszczenie o zadośćuczynienie. Samo zatem ogólnikowe powołanie się na złe warunki panujące w więzieniach w Polsce, czy też odczuwany dyskomfort związanych z niskim standardem cel więziennych i panujących w nich warunków higienicznych, czy też limitowany dostępem do pewnych udogodnień itp., nie uzasadniało przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy w wyniku szczegółowej analizy zaoferowanego mu przez obie strony materiału dowodowego, doszedł do słusznego wniosku, że nie został przez powoda wykazany żaden z szeregu zarzutów dotyczących warunków odbywania kary w pozwanej jednostce penitencjarnej. Także sam skarżący w zasadzie w żaden sposób nie zakwestionował faktu, że w czasie pobytu w pozwanym zakładzie karnym, każda z cel miała wyodrębniony kącik sanitarny (cele wieloosobowe w sposób trwały, zaś małoosobowe co najmniej przez zasłonę materiałową), co umożliwiała zachowanie intymności w trakcie czynności higienicznych i zaspokajania potrzeb fizjologicznych. Działała również wentylacja zapewniająca dostęp powietrza do cel, w których znajdował się skazany oraz istniał dostateczny dopływ światła naturalnego przez otwory okienne do pomieszczeń więziennych. Zagwarantowano również powodowi miejsce do spoczynku oraz artykuły i przybory niezbędne do codziennego funkcjonowania w warunkach więziennych.

Powyższe okoliczności zostały poparte przedstawionym przez pozwanego szerokim materiałem dowodowym, którego wiarygodności skarżący nie usiłował w apelacji nawet podważyć. Nie przedstawił żadnych przeciwdowodów, które wskazywałyby, że pozwany w rzeczywistości nie wywiązywał się ze swych obowiązków względem niego lub, że gwarantowane skazanemu prawa miały charakter iluzoryczny wobec niemożności ich wyegzekwowania.

W tym miejscu należy również nadmienić, że samo subiektywne poczucie krzywdy powoda i jego przekonanie o zasadności swojego stanowiska, nie może zastąpić procesowego wykazania, zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. – wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – o czy był mowa wyżej - nie dawał zaś żadnych podstaw do przypisania pozwanemu zachowań stanowiących o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, z którym to faktem wiązało się żądanie udzielenia ochrony w sposób określony w treści pozwu. Warunki odbywania kary przez powoda były adekwatne do tego, jakie miała obowiązek zapewnić administracja jednostki penitencjarnej na podstawie obowiązujących przepisów, w tym między innymi rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1498).

Powód winien mieć też świadomość, że zadaniem jednostki penitencjarnej jest izolacja osadzonego. Dyskomfort związany z przebywaniem w zakładzie karnym i istniejącymi tam warunkami jest immanentnie związany z pozbawieniem wolności. W literaturze oraz judykaturze przyjmuje się, że ocena, czy doszło do naruszenia czci, musi opierać się na kryteriach obiektywnych, tj. nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997/6-7/ 93 oraz z 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990/9/330). Powyższa teza nie może ulegać jednak zbytnej generalizacji i w zależności od istoty zdarzenia, przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej (por. wyrok z 19 maja 2004 r., I CK 636/03, Lex nr 188474). Oznacza to, że subiektywne odczucia poszkodowanego nie mogą zostać co do zasady pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie, jednakże powinny być one weryfikowane za pomocą obiektywnych kryteriów oceny następstw danego zdarzenia, celem racjonalnego zminimalizowania czynnika subiektywnego, który towarzyszy zwykle żądaniom poszkodowanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego samo niezadowolenie z przebiegu odbywania kary pozbawienia wolności i warunków lokalowych panujących w jednostce penitencjarnej, nie może zasadnie stanowić o zburzeniu rozsądnego wyobrażenia jednostki o własnej wartości (o naruszeniu godności), skutkującym celowym zastosowaniem cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. W niniejszej sprawie, racjonalny i możliwy do przyjęcia próg zarówno indywidualnej, jak i społecznej wrażliwości na dolegliwości doznane przez powoda nie został przekroczony. Każdemu kto dopuszcza się naruszenia porządku prawnego obowiązującego w państwie powinno być wiadomym, że w ramach obowiązujących przepisów prawa dopuszczalne są w trakcie odbywania kary określone działania, które ze swej istoty dotyczą dóbr osobistych człowieka, takich jak wolność, cześć czy godność. Przykładem takiego działania jest ograniczenie uprawnień skazanego co do możliwości swobodnego dysponowania określonymi przedmiotami, czy też swobody wyboru miejsca pobytu, czy też współosadzonych. Są to jednak działania prawnie dopuszczalne, a więc jeżeli nie wykraczają poza granice działania w ramach porządku prawnego, to nie są bezprawne i nie prowadzą do powstania roszczeń zmierzających do ochrony dóbr osobistych. Powód, jak każda osoba pozbawiona wolności i przebywająca w zakładzie karnym podlegał ścisłym rygorom przewidzianym w regulaminie, do których zobowiązany był stosować się i które w istotnym stopniu ograniczały mu swobodę zachowania.

Prawidłowe było zatem stanowisko Sądu I instancji, że decyzje podejmowane wobec powoda nie naruszały żadnych przepisów prawa i były zgodne z zasadami określającymi funkcjonowanie jednostki, w której skazany odbywał karę pozbawienia wolności. Organy więzienne działały w ramach obowiązków nałożonych na nie przez odpowiednie przepisy proceduralne, a zatem ich działanie nie może być uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że działanie pozwanego nie nosiło cech bezprawności i znajdowało usankcjonowanie w obowiązującym porządku prawnym. Wykluczenie istnienia tej przesłanki przesądzało o braku naruszenia dóbr osobistych powoda. Nie było zatem podstaw do przyznania mu zadośćuczynienia na zasadzie art. 448 k.c. i odmienne stanowisko apelującego nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z tych też względów, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowił przy zastosowaniu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z ...Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)

(...)